

Warunkiem prawidłowego rozwoju dziecka jest stworzenie mu korzystnych warunków wychowawczych, szczególnie w dwóch środowiskach domu i przedszkolu. W obu tych środowiskach dzieci poznają zasady moralne, i uczą się jak stosować je w praktyce. Rodzina stanowi pierwszą i podstawową grupę, w której dziecko rozwija się fizycznie i psychicznie. W rodzinie tworzą się określone normy, regulujące zachowanie jej członków oraz role i pozycje, wytwarzające wzajemne oczekiwania i wymagania. Rodzinę można uważać za kolebkę osobowości: w bliskich interakcjach z matką, ojcem, rodzeństwem czy dziadkami dziecko rozwija podstawowe funkcje psychiczne i kształtuje struktury osobowości, wrasta w świat kultury danego społeczeństwa i przyjmuje normy postępowania oraz normy zachowania się. Oddziaływanie rodziny rozpoczyna się już z chwilą narodzin małego człowieka, który właśnie tam stawia swoje pierwsze kroki, zdobywa pierwsze doświadczenia, umiejętności, nawiązuje pierwsze kontakty społeczne. „Tu dziecko uczy się mówić, tu kształtują się jego uczucia, nawyki, upodobania i postawy, rozwija jego osobowość. Rodzina zapewnia dziecku najlepsze warunki rozwoju fizycznego, umysłowego, emocjonalnego, moralnego i społecznego. Wszelkie nieprawidłowości w funkcjonowaniu rodziny, występujące w niej elementy patologii, niezaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka, niewłaściwe postawy rodziców są przyczyną wielu napotkanych trudności wychowawczych, zaburzeń psychicznych czy po prostu problemów z samym sobą i odnalezieniem się w społeczeństwie”. Rodzice powinni wpajać dzieciom wartości istotne dla współżycia społecznego, powinni pomagać im troszczyć się o innych ludzi i nie zrzucać na nich swoich ciężarów życia codziennego. Powinni im również pozwolić z większą pewnością podejmować decyzje i stanowić dla niego oparcie gdy samo przeżywa sytuacje kryzysowe. Rodzice mają wpływ na to, aby ich dziecko zaakceptowało pewne wartości i kierowało się nimi w życiu. Nie powinni wychowywać systemem nakazów i zakazów, tylko uzasadniać wprowadzanie pewnych zasad, np. wyjaśnić, dlaczego tak ważna jest tolerancja i przyjaźń. Dziecko powinno zostać zachęcane do zastanowienia się nad określonymi sytuacjami i problemami, bowiem potrzebuje ono konkretnej życiowej okazji, aby zwrócić uwagę na wartości przedstawione mu jako ważne, i w końcu - niezależnie od rodzicielskich wskazań - dojść do własnych przekonań moralnych. Właściwie funkcjonująca rodzina jest w stanie zagwarantować dziecku szczęśliwe dzieciństwo oraz dać dobry start w dorosłe życie. Dziecko akceptowane i kochane przez swoich rodziców rozwija się prawidłowo, jest aktywne, pewne siebie. Drugim środowiskiem w którym dziecko uczy się norm moralnych jest przedszkole. To w nim dziecko nawiązuje pierwsze interakcje ze swoimi rówieśnikami, poznaje określone zasady i normy obowiązujące w społeczeństwie. Tym samym przystosowuje się do nowego środowiska jakim jest przedszkole. W społeczności przedszkolnej zaspokajają potrzebę kontaktu z rówieśnikami, uczy się określonych form zachowań a także przestrzega określone zasady i reguły współpracy. W trakcie zabawy w określonej grupie osób uczy się panować nad swoimi emocjami, wyrażać i identyfikować własne potrzeby jak i uwzględniać potrzeby innych. Dzieci od najwcześniejszych lat nieustannie starają się łamać, przekraczać wyznaczone granice. Zadaniem mądrego rodzica i wychowawców jest nakładanie ograniczeń i pilnować ich przestrzegania. Dzieci potrzebują zasad, które pomogą im nauczyć się rozróżniania dobra od zła, nadadzą ich życiu czytelną strukturę. Zadaniem dorosłych jest jasno określać zasady, gdyż zapewniają one dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Konkretnie sprecyzowane zasady powinny więc leżeć u podstaw wychowania w domu i przedszkolu. Należy nadmienić iż system dyscyplinujący dziecko powinien być zgodny ze standardami wynikającymi z praw dziecka, a przede wszystkim poszanowania jego godności. Nakazy i zakazy uczą dziecko jak żyć. Nie jest dobrze, gdy ich brakuje – powstaje wtedy zamieszanie w postrzeganiu świata przez dziecko. Nie jest też dobrze gdy są one zbyt surowe i sztywne, bo wtedy dziecko staje się zalęknione lub buntownicze. Wychowanie powinno mieć na celu wykształcenie u

dziecka zdrowych , mocnych a zarazem elastycznych granic . To one pozwalają wziąć na siebie odpowiedzialność za swoje działania w życiu, sprzyjają budowaniu relacji z innymi ludźmi. Granice kształtują się w ciągu całego życia. Aby w życiu stać się człowiekiem prawdomównym, odpowiedzialnym, świadomym w pełni co oznacza miłość , wolność osobista należy od najmłodszych lat uczyć się wyznaczania i respektowania granic.

Rodzaje granic :

1.Nienaruszony system granic u dziecka:

- świadome nawiązywanie związków,
- świadome przeżywanie bliskości,
- satysfakcja z bycia z bliskimi,
- poczucie bezpieczeństwa, • respektowanie cudzych granic,
- bycie asertywnym

2.Brak granic u dziecka:

- kłopoty w kontaktach z ludźmi,
- przyjmowanie roli agresora,
- naruszanie cudzych granic,
- poczucie zagrożenia i braku ochrony,
- brak umiejętności mówienia „nie”

3. Uszkodzony system granic u dziecka :

- powodowanie konfliktów,
- częściowa ochrona,
- kłopoty z respektowaniem granic innych osób,
- niepełne poczucie bezpieczeństwa,
- umiejętność mówienia „nie” czasami.

4.Mury zamiast granic u dziecka :

Mogą powstawać w wyniku wcześniejszych zranień, złości, lęku czasami przybierają postać słowotoku lub milczenia.

- poczucie izolacji,
- brak intymności,
- samotność,
- mówienie „nie” w każdej sytuacji

Po co są normy i zasady, granice i reguły? — pomagają dzieciom w odkrywaniu świata Dzieci to badacze świata – od niemowlęctwa zajmują się testowaniem, odkrywaniem i zbieraniem informacji dotyczących świata i jego funkcjonowania. Są bystrzymi obserwatorami, zauważającymi relacje przyczynowo-skutkowe oraz formułującymi przekonania oparte na zebranych przez siebie informacjach, naśladującymi Każdy z nas porusza się w społeczeństwie po różnych ścieżkach. Na zachowanie dzieci większy wpływ ma to, czego doświadczają niż to, co im się mówi. — określają ścieżkę akceptowanych zachowań potrzebne są jasne oznaczenia, wskazujące właściwą drogę – bez nich łatwo skreślić w złą stronę. Kiedy granice są jasno określone i niezmiennie, dzieciom łatwiej jest poznać ścieżkę i nią podążać. Jeśli granice są niejasne lub zmienne, dzieci często zbaczają z kursu i wpadają w kłopoty. Przy spełnianiu wszystkich zachcianek dziecka,, przy poddawaniu się, gdy dziecko zaczyna grymasić, narzekać czy złościć się, to może czuć się potężne i panujące nad sytuacją, jednak nie czuje się bezpiecznie. Dzieci chcą, by ich opiekunowie rzeczywiście byli opiekunami. Oczekują od nas podpowiedzi: jak żyć Od tego zależy ich poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Akt opartego na szacunku wytyczania granic zawiera w sobie bardzo silny przekaz: „Jestem twoim rodzicem/opiekunem. Jestem silny i odpowiedzialny. Możesz liczyć na to, że poprowadzę cię we właściwym kierunku”. Dzieci chcą i potrzebują zrozumieć reguły rządzące otaczającym je światem. Chcą wiedzieć, czego się od nich oczekuje, kto naprawdę kontroluje sytuację, jak daleko mogą się

posunąć oraz co się stanie, jeżeli posuną się za daleko. Na początek wyznaczmy maksymalnie 10 zasad. — Należy słowa popierać własnym przykładem, inaczej tracą wartość – reguła dziecko nauczy się wtedy, jeśli są one rzeczywiście przestrzegane. Kiedy słowa i czyny rodziców są ze sobą zgodne, dzieci zaczynają traktować również same słowa poważnie i uczą się zasad, które je za sobą pociągają. — Zasad należy przestrzegać zawsze, inaczej dziecko przestaje wierzyć, że są one wprowadzane na serio – nawet najlepszy system zasad, o który rodzice czy opiekunowie nie dbają, staje się jedynie zapisaną kartką papieru. Każdy wyjątek powoduje, że dziecko widzi szansę na to, by pozbyć się niechcianego obowiązku; — System zobowiązuje obie strony, ponieważ trudno jest wymagać od dziecka przestrzegania jakiejś zasady, jeżeli samemu uważa się ją za nieważną (np. żądać, by dziecko zносиło brudne rzeczy do kosza w łazience, gdy nasze brudne ubrania leżą na krześle). Można ustalić listę domowych zasad i podzielić je na te, które obowiązują tylko osoby chodzące do szkoły podstawowej czy osoby do 18. roku życia. Zawsze pozostaje jednak grupa zasad, które powinny być przestrzegane także przez dorosłych domowników; — Zasady powinny być akceptowane i przestrzegane przez każdego z opiekunów, gdyż w innym wypadku dziecko zawsze zwróci się do tego, którego decyzja będzie dla niego korzystniejsza; — System zasad jest dynamiczny, a nie statyczny – dopasowujemy go do zmieniającej się rzeczywistości. Dziecko zawsze znajdzie w nim jakąś lukę lub też pojawi się sytuacja, której dotychczasowy system nie przewidział. Nie oznacza to, że system jest bezużyteczny. Trzeba go tylko uszczegółowić poprzez zmianę niedoskonałej zasady albo dodanie nowej. Zakładamy również, że każde dziecko ma prawo popełnić błąd. Złamanie nieistniejącej jeszcze na papierze zasady nie powoduje wyciągnięcia konsekwencji, chyba, że dotyczy to sytuacji kluczowych społecznie lub wychowawczo. Z drugiej strony – dzieci rosną, zmieniają się i w miarę rozwoju dojrzejwią do coraz większej wolności, przywilejów i odpowiedzialności. Dzieci potrzebują możliwości, by poznawać świat, ćwiczyć posiadane umiejętności oraz kształtować poczucie odpowiedzialności. Naszym zadaniem jest zapewnienie dzieciom takich granic, które będą wspierać, a nie ograniczać ten naturalny proces rozwoju; — Zasady powinny być przypomniane tak często, jak to jest potrzebne; — Przy ustalaniu reguł i granic nie kierujemy się spontanicznymi uczuciami – zasady obowiązują dziecko przez dłuższy czas, natomiast uczucia się zmieniają; — Zauważajmy pozytywne zachowanie – kładźmy nacisk na postępy i dobre intencje dziecka! Wpójć dziecku reguły możemy tylko wtedy, gdy zwracamy uwagę na jego pozytywne zachowania. Nasze zachęty, pochwały, pełne miłości i aprobaty gesty wzmacniają dziecko i tworzą niezbędną przeciwwagę dla wszystkich niewygodnych żądań i koniecznych ograniczeń, jakie przed nim stawiamy. Kiedy rodzice lub opiekunowie ujawniają pozytywne emocje i swoją radość, dziecko czuje się akceptowane, jego wiara we własne siły rośnie i chętniej będzie chciało współpracować. Chwalmy więc dziecko, jeżeli wykonało polecenie, i nie zapomni o zasadach! — Jeśli dziecko złamało zasadę, należy jak najszybciej wyciągnąć negatywne konsekwencje! im jaśniejszy związek pomiędzy niepożądanym zachowaniem dziecka a konsekwencjami, tym lepiej; — Dzieciom łatwiej przestrzegać zasad, w których ustanawianiu brały udział. Warto przedyskutować zasady z dzieckiem po ich wcześniejszym przygotowaniu. Czasami warto iść na drobne ustępstwa po to, by zapewnić sobie współpracę ze strony dziecka; — Można je spisać i powiesić na widocznym miejscu. Jeżeli dziecko często łamie daną regułę, warto zawrzeć z nim układ poprzez wspólne ustalenie planu działania (więcej: w książce Kast-Zahn A., „Każde dziecko może nauczyć się reguł” Powinniśmy wtedy poszukać odpowiedzi na kilka pytań: — Jakie zachowanie musi się zmienić? – należy dokładnie zdefiniować zachowanie, które chcemy zmienić; — Jak często występuje to niepożądane zachowanie? – to ułatwi nam zauważanie zmian w późniejszej fazie; — Jakie zastosujemy konsekwencje? – co zrobimy, jeśli niepożądane zachowanie się pojawi; — Jakie wybierzemy zachęty i nagrody? – co wzmocni pożądanego zachowania; — Jak to działa? – warto obserwować, jak działa plan; można to robić w postaci dziennika lub tygodniowego planu, na którym zaznaczamy osiągnięcia i porażki. Warto wprowadzić reguły w formie pisemnej umowy, podpisanej przez każdą ze stron – opiekuna/opiekunów i dziecko oraz powiesić plan w widocznym i dostępnym miejscu, by często o sobie przypominał. Dodatkowo można opowiedzieć komuś o planie, np. babci, cioci, rodzicom czy w wypadku rodziców – przedszkolance. Rozmowa z kimś na ten temat oraz wysłuchanie kontrargumentów może wzbogacić czy udoskonalić

stworzony plan. Należy liczyć się z tym, że będą problemy, szczególnie na początku – dziecko testuje, sprawdza, na ile jesteśmy konsekwentni. Jakie reguły w jakim wieku? Dziecko już w wieku niemowlęcym może uczyć się reguł. Nowo narodzone dziecko nie ma pojęcia, co jest dobre, a co złe, co oczekiwane, a co nie. Jednak nawet zupełnie małe dzieci potrafią, obserwując reakcje rodziców, kierować swoim postępowaniem. Obojętnie, czy to niemowlę, maluch, przedszkolak czy uczeń – dzieci potrafią za pomocą spostrzeżeń, których dokonują, przyglądając się dzień po dniu działaniom najbliższych osób, nauczyć się reguł, o ile doświadczają ich codziennie. Względem tego samego zachowania możemy przekazać różne reguły – jakich reguł uczymy podopiecznych swoimi czynami.

Przykłady reguł w 2.-3. roku życia: Kiedy wyrwę innemu dziecku coś z dłoni, mogę to zatrzymać. Lub: Kiedy wyrwę coś innemu dziecku z ręki, będę skrzyzczany albo dostaję klapsa. Kiedy wyrwę innemu dziecku coś z dłoni, mama odbiera mi to i oddaje właścicielowi. Kiedy nie tknę obiadu, zamiast niego dostanę budyń czekoladowy. Lub: Jeżeli nie tknę obiadu, muszę poczekać do następnego posiłku. Lub: Kiedy nie dotknę obiadu, będę skrzyzczany albo dostaję klapsa. Jeśli rzucę się na ziemię i zacznę krzyczeć, natychmiast dostanę to, czego chcę. Lub: Jeżeli rzucę się na ziemię i zacznę krzyczeć, mama natychmiast wychodzi z pokoju. Lub: Kiedy rzucam się na podłogę, będę skrzyzczany albo dostaję klapsa.

Przykłady reguł w 4.-6. roku życia:

Kiedy rano się nie ubiorę, ubierze mnie mama. Lub: Kiedy rano się bardzo długo guzdam albo urządzam przedstawienie, nie muszę iść do przedszkola. Lub: Nawet jeśli nie skończę się jeszcze ubierać, mama odprowadzi mnie punktualnie do przedszkola. Lub: Kiedy nie chcę się ubrać czy guzdam się, zostanę skrzyzczany lub dostanę klapsa. Kiedy nie chcę posprzątać, robi to mama. Lub: Sam muszę posprzątać swoje zabawki. Lub: Kiedy nie posprzątam, zostanę skrzyzczany lub dostanę klapsa.

Przykłady reguł od 7. roku życia: Jeżeli rano się odpowiednio długo guzdam, tata zawozi mnie samochodem do szkoły. Lub: Jeżeli rano się guzdam, wieczorem nie wolno mi oglądać telewizji. Lub: Jeżeli rano się guzdam, spóźnię się do szkoły. Kiedy z jakichś względów nie mogę oglądać telewizji, marudzę tak długo, aż mama w końcu mi na to pozwoli. Lub: Jeżeli moja mama złapie mnie na oglądaniu telewizji, krzyczy na mnie i nie pozwala mi wychodzić na podwórko. Lub: Jeżeli rodzice nie pozwalają mi oglądać telewizji, nie wolno mi włączać telewizora. Jeżeli chcemy sobie i dziecku zaoszczędzić problemów, powinniśmy jak najwcześniej nauczyć dziecko następujących reguł:

- Czasami muszę się zajmować sam sobą.
- Słucham moich rodziców, gdy naprawdę mówią poważnie.
- Napady złości nie przynoszą mi żadnych korzyści.
- Potrafię bez pomocy rodziców zasypiać i przesypiać całą noc. Przykładowe reguły, które mogą obowiązywać w grupie przedszkolnej lub szkolnej:
 - Jedna osoba mówi, reszta słucha.
 - Jeśli chcę coś powiedzieć, podnoszę rękę.
 - W trakcie lekcji siedzę na swoim miejscu.

- Jeśli chcę opuścić salę, informuję o tym wychowawcę.
- Zwracam się do kolegów po imieniu.
- Po skończonej zabawie odkładam zabawki na miejsce.